

Sygn. I C 859/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016r.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kurbiel

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Irmina Masiak

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016r. w Wyszkowie

na rozprawie sprawy

z powództwa **M. L.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

orzeka:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powódki M. L. na rzecz pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 859/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 października 2015r. powódka M. L. domagała się od pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. zasądzenia kwoty 3690 złotych wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania w sprawie. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż wskutek postępowania wykroczeniowego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy w Wołominie II Wydział Karny sygn. akt II W 1521/13 orzeczone zostało, iż wyłączną winę za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w dniu 20 października 2013 r. w miejscowości K. ponosi kierowca samochodu O. (...) nr rej. (...) Pan Ł. A.. Natomiast w w/wym postępowaniu uniewinniony został Pan A. L., kierujący pojazdem F. (...) (którego właścicielką była powódka) w trakcie przedmiotowego zdarzenia. W dalszej części M. L. wskazała, iż z tytułu odszkodowania z ubezpieczenia OC pojazdu O. (...), którego właścicielem jest R. A. powódka otrzymała od pozwanej odszkodowanie w wysokości 17.000 złotych. W ocenie powódki ubezpieczyciel nie pokrył jednakże uzasadnionych kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu wykroczeniowym poniesionych przez M. L. w celu obrony procesowej kierowcy pojazdu A. L..

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie pozwu i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania w sprawie. W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 20 października 2013r. miała miejsce kolizja drogowa z udziałem powódki. Sprawca kolizji w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce, potwierdzonej polisą nr (...). Następnie potwierdziła, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła na rzecz M. L. kwotę 17.000 złotych, ustaloną jako różnicę pomiędzy wartością szkody (22.000 zł) a wartością pozostałości (5.000 zł). W ocenie pozwanej funkcja odszkodowawcza

została w pełni zastosowana a wypłacona kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki pozostające w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 20 października 2013 r. W konsekwencji zakwestionowała zasadność pozwu, podnosząc, iż poniesione koszty zastępstwa adwokackiego nie są normalnymi następstwami działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 października 2013 r. w miejscowości K. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w którym uczestniczyły dwa pojazdy: O. (...) nr rej. (...), którym kierował Pan Ł. A. oraz F. (...) prowadzony przez Pana A. L.. Właścicielami pojazdów byli odpowiednio: Pani R. A. i Pani M. L.. Do Sądu Rejonowego w Wołominie został skierowany wniosek o ukaranie obu kierowców. Wyrokiem nakazowym z dnia 10 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Wołominie uznał A. L. i Ł. A. winnych zarzucanych im czynów i wymierzył im kary grzywny. Następnie, w wyniku wniesionego środka odwoławczego, Sąd Rejonowy w Wołominie uniewinnił obwinionego A. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Orzeczenie to jest prawomocne. W konsekwencji tych rozstrzygnięć sprawcą kolizji był Ł. A.. Poruszał się pojazdem, który w chwili zdarzenia był ubezpieczony przez R. A. w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce, potwierdzonej polisą nr (...). M. L. zgłosiła szkodę do (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.. Została ona zarejestrowana pod numerem (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwana spółka przyjęła odpowiedzialność za zaistniałą szkodę w pojeździe F. (...). Jednocześnie odstąpiła od naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu z uwagi na okoliczność, iż koszty naprawy byłyby niewspółmiernie wysokie do wartości pojazdu sprzed zdarzenia. Wartość pojazdu została wyceniona na kwotę 22.000 złotych, zaś wartość pozostałości ustalono na kwotę 5.000 złotych. Realizując w pełni funkcję odszkodowawczą wypłaciła na rzecz M. L. kwotę 17.000 złotych, ustaloną jako różnicę pomiędzy wyliczoną wartością szkody (22.000 zł) a wartością pozostałości pojazdu (5.000 zł). Powódka zapłaciła na rzecz adwokata B. S. kwotę 3.690 złotych tytułem reprezentacji obwinionego A. L. przed Sądem Rejonowym w Wołominie w sprawie II W 1521/13.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: kserokopii wyroku (k. 9), kserokopii wyroku nakazowego (k. 10), zgłoszenia szkody komunikacyjnej (k. 4- 5), decyzji o wypłacie odszkodowania z dnia 1 kwietnia 2015r. (k. 7 - 8), faktury (k. 23), okoliczności bezspornych.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis ten ustanawia ogólną zasadę odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność tę kształtuje cytowana ustawa, jak również kodeks cywilny oraz umowa ubezpieczenia. W myśl art. 35 cytowanej ustawy, ubezpieczeniom OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Nadto, przepis art. 805 § 1 k.c. stanowi, iż przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Co więcej, dyspozycja art. 805 § 2 pkt 1 k.c. stanowi, iż przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W myśl art. 436 § 1 zd. 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu na zasadzie ryzyka ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Na zasadach ogólnych (a więc winy - art. 415 k.c.) posiadacze pojazdów mechanicznych są odpowiedzialni

m. in. za szkody wyrządzone przy zderzeniu się pojazdów. W niniejszej sprawie bezsprzecznym było, iż za zdarzenie będące podstawą powództwa odpowiedzialność ponosił kierujący samochodem osobowym O. (...) nr rej. (...) Pan L. A.. Właściciela przedmiotowego pojazdu mechanicznego wiązała z pozwaną spółką umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Na podstawie art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność

za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Zasady i zakres ubezpieczenia w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych szczegółowo określają cytowane przepisy. Pozwana nie negowała stanu faktycznego, z którego powód wywodzi swoje roszczenie ani okoliczności, że sprawca wypadku z 20 października 2013 r. poruszał się pojazdem, którego właściciel posiadał u niej ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Spór koncentrował się zatem wokół kwestii zasadności dochodzonego pozwem świadczenia pieniężnego, albowiem powódka domagała się zapłaty kwoty 3.690 złotych jako należności pozostającej w związku z zaistniałą szkodą. W jej ocenie konieczność podjęcia obrony przez profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu o ukaranie i poniesione w związku z tym koszty zwiększają wartość szkody ponad wypłaconą na jej rzecz kwotę 17.000 złotych.

Zgodnie z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl art. 361 § 2 k.c. w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Strata (*damnum emergens*) polega na rzeczywistej zmianie stanu majątkowego. Wyraża się wielkością uszczerbku doznanego w majątku istniejącym przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i ewentualnych dalszych uszczerbkach, będących normalnym następstwem zdarzenia początkowego. (v. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2014r., I ACA 320/14, Lex nr 1527226). Ustalenie wysokości szkody w postaci poniesionej straty wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu, jaki by istniał gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Stratą jest pomniejszenie majątku poszkodowanego, uszczuplenie jego aktywów, w tym utrata lub obniżenie wartości określonych składników majątku lub przybycie pasywów (powstanie nowych zobowiązań lub ich zwiększenie) {v. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 marca 2014r., I ACA 1305/13, Lex nr 1498989}.

Zagadnienie normalnego związku przyczynowego występuje na tle zarówno § 1, jak i § 2 art. 361 k.c., ze względu na jego podwójną rolę. Niewątpliwie istnienie związku przyczynowego wpływa na ustalenie odszkodowania bezpośrednio, stanowiąc przesłankę odpowiedzialności decydującą o tym, czy dany podmiot w ogóle ponosi odpowiedzialność za szkodę oraz pośrednio, wyznaczając granice tej odpowiedzialności. Pierwotne znaczenie ma ustalenie istnienia normalnego związku przyczynowego, a ocena, czy określony skutek jest "normalny" (typowy, występujący w zwykłej kolejności rzeczy), zawsze powinna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego. Podobnie jest z oceną pojęcia szkody, w tym znaczeniu, że ocena, czy szkoda nastąpiła, nie ma charakteru abstrakcyjnego, lecz - gdy ocenić trzeba określone roszczenie odszkodowawcze - pojęcie to wymaga skonkretyzowania, odniesienia do ustalonych okoliczności sprawy. Dlatego też, aby mówić o szkodzie w rozumieniu powołanych przepisów, trzeba stwierdzić uszczerbek (zmniejszenie) majątku poszkodowanego, który nastąpił wbrew woli uprawnionego. Niejednokrotnie zdarza się, że to kryterium nie jest możliwe do jednoznacznego określenia, zwłaszcza w odniesieniu do kosztów i wydatków już poniesionych przez poszkodowanego. Jeśli ich poniesienie było skutkiem działania samego poszkodowanego, to dalszej oceny będzie wymagać stwierdzenie, czy był on zmuszony do ich poniesienia, czy też poniósł je dobrowolnie (a więc nie wbrew swojej woli). Przy dokonywaniu oceny pojęcia w tym aspekcie ujawni się potrzeba oceny konkretnych okoliczności sprawy (v. uzasadnienie wyroku SN z 20 lutego 2002r., V CKN 908/00, LEX nr 54365). W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, iż wydatki, które powódka określa mianem szkody, zostały poniesione dobrowolnie, bez dostatecznych podstaw do uznania ich za normalne następstwa zdarzenia wywołującego szkodę (uszkodzenia samochodu). M. L. nie wykazała, by jej postępowanie w omawianym zakresie, powodujące poniesienie określonych wydatków, było obiektywnie uzasadnione i konieczne, do czego obligowała ją treść art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Było ono wynikiem podjęcia przez powódkę decyzji, które w konsekwencji wywołały pewien uszczerbek w majątku powódki,

ale nie był to uszczerbek poniesiony wbrew jej woli. W ustalonych okolicznościach sprawy, uszczerbek ten nie pozostawał w ramach normalnego związku przyczynowego z uszkodzeniem samochodu. Przywołana przez M. L. w uzasadnieniu pozwu uchwała SN z dnia 13 marca 2012r., III CZP 75/11 odnosi się do innej sytuacji faktycznej. W przedmiotowej uchwale Sąd Najwyższy odniósł się do problematyki kosztów poniesionych przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym, wskazując jednoznacznie, że uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, mogą, w okolicznościach konkretnej sprawy, stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jako przykładowe koszty Sąd Najwyższy wskazał również skorzystanie z porady prawnej w celu sformułowania roszczenia i określenia odpowiednich dowodów, zlecenie określenia zakresu i wyceny szkody rzeczoznawcy albo pomoc w czynnościach faktycznych związanych ze zbieraniem i dostarczaniem dowodów oraz ewentualnymi innymi działaniami, które okazały się konieczne w postępowaniu likwidacyjnym.

Przedmiotowa uchwała nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, iż powódka domagała się zasądzenia kosztów pomocy profesjonalnego pełnomocnika poniesionych w postępowaniu wykroczeniowym. Przede wszystkim podnieść należy, iż uchwała SN zwiększa ochronę poszkodowanego ze względu na trudności przeciętnego obywatela z formułowaniem żądań przeciwko ubezpieczycielowi. Jednakże zgłaszane roszczenia, o których mowa w uchwale dotyczą li tylko postępowania likwidacyjnego gdzie strony postępowania są jasno określone, a poszkodowany poszukuje pomocy prawnej w celu osiągnięcia pełnego zaspokojenia szkody. Tymczasem przedmiotowa sprawa dotyczy kosztów adwokackich poniesionych sprawie II W 1521/13, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Wołominie. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że przedmiotowe koszty powstały w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 20 października 2013 r. w miejscowości K.. Nie można bowiem przypisać odpowiedzialności ubezpieczycielowi za działania funkcjonariuszy publicznych, którzy skierowali do Sądu Rejonowego w Wołominie wnioski o ukaranie kierowców obu pojazdów. Nie jest normalnym, typowym następstwem szkody w pojeździe skierowanie wniosku o ukaranie kierującego drugim pojazdem, a jeżeli nawet tak się stanie, to poniesione koszty w celu obrony obwinionego nie mogą zwiększać odpowiedzialności ubezpieczyciela za powstałą szkodę. Podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawarta ze sprawcą szkody. Wątpliwości funkcjonariuszy publicznych co do jednoznacznego określenia kto był wyłącznym sprawcą zdarzenia komunikacyjnego nie mogą oddziaływać negatywnie (w sensie materialnym) na ubezpieczyciela. Nadto, powódka winna wykazać, że koszty te były uzasadnione i konieczne. Tymczasem w aktach niniejszej sprawy próżno szukać dokumentów ze sprawy II W 1521/13, uzasadnienia tegoż wyroku (o ile zostało sporządzone), czy chociażby wniosków dowodowych, by Sąd – w ramach niniejszego postępowania – takie dowody z akt sprawy wykroczeniowej przeprowadził. Samo orzeczenie uniewinniające nie przesądza jednoznacznie o niezbędności poniesionych kosztów. Choć wyrok skazujący A. L. za spowodowanie kolizji utrudniłby czy uniemożliwiłby dochodzenie roszczenia odszkodowawczego, to koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, poniesione w postępowaniu wykroczeniowym, nie mieszczą się w dyspozycji art. 361 § 1 k.c., a co za tym idzie, poszkodowany nie może skutecznie domagać się ich zasądzenia w postępowaniu odszkodowawczym przeciwko ubezpieczycielowi z tytułu szkody powstałej w wyniku kolizji drogowej.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w związku z § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013r., poz. 490) w zw. § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804).

Pozwany poniósł w niniejszej sprawie koszty w kwocie 600 zł (wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej). Nadto, domagał się zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, jednakże w aktach sprawy brak jest dowodu uiszczenia przedmiotowej opłaty. Dlatego też Sąd obciążył powódkę jedynie obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.